KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28go Sierpnia 1866 r. | № 194. | Lat 45. | Dnia 16 (28) Sierpnia 1866 r.

Wtorek. | Rano ciepła st. 14, w poł. c. st. 21. Wys. wody st: 3 c. 7. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 5 Zachód „ „ 6 „ 56 | Jutro, Ścięcie Śgo Jana Chrzciciela.

— Wczoraj, w Poniedziałek, o godzinie 4ej z rana, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz starszy, Jenerał-Inspektor Inżynierji i Kawalerji, raczył przybyć do Warszawy z Wilna, koleją żelazną St. Petersburgsko-Warszawską. Następnie o godzinie 11ej z rana, raczył być obecnym na kościelnej paradzie 10go Małorosyjskiego pułku grenadjerów Jenerał-Feldmarszałka Hr. Rumiancowa Zadunajskiego, z powodu święta pułkowego tego pułku, poczem raczył przyjmować przedstawianych sobie Jenerałów i osoby dowodzące, a potem był obecny przy rozprowadzaniu wart z 9go Sybirskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości pułku grenadjerów. Dziś, o godzinie 11tej z rana, ma się odbyć parada wszystkich wojsk na Mokotowskiem polu. (D. W.)

— Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, dziś, po paradzie wszystkich wojsk, raczy odwiedzić prawosławną katedrę Ś. Trójcy, gdzie odprawione będzie przez najprzewielebniejszego Joanicjusza Nabożeństwo. (D. W.)

— W orszaku Jego Cesarskiej Wysokości, przybyli, Jenerał-Majorowie: *Dżonkowski* i *Hall;* Adjutanci: Rotmistrz *Jefimowicz*, Sztabs-Rotmistrz *Strukow* i Sztabs-Kapitan Hr. *Kleinmichel*.

— Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej raczył udzielić następujące nagrody: Naczelnikowi Warszawskiego oddziału gwardji, Jenerał-Adjutantowi Baronowi *Korff*, order Śgo Alexandra Newskiego z brylantami; Jenerał-Lejtnantom: Naczelnikom dywizji: 10tej pieszej, *Hlebowowi*, Śtej Anny klassy Iej z koroną i mieczami nad orderem; 3ej grenadjerów, *Ganeckiemu 2mu*, Śtej Anny Iej klassy z koroną; Jenerał-Majorom: pomocnikom Naczelników dywizji: 10ej pieszej *Lebiedjewowi* i 7ej pieszej *Czengeremu*—Śgo Stanisława Iej klassy; 2ej grenadjerów *Sumarockiemu*, Śgo Włodzimierza IIIej klassy; Jenerał-Majorom: zostającemu przy Namiestniku w Królestwie Polskiem *Rozwadowskiemu* i dowódcy 1ej brygady saperów *Ulrichowi*, Śtej Anny Iej klassy z mieczami; pierwszemu pomocnikowi Naczelnika artylerji Warszawskiego okręgu wojennego *Sawiczowi* i zostającemu przy głównodowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojennego *Furuhelmowi*, Śgo Stanisława Iej klassy; Referentowi Sztabu Warszawskiego okręgu wojennego, Radcy Stanu *Prawiednikowowi*, Śgo Włodzimierza 3ej klassy; Adjutantom Hr. *Berga*: rotmistrzowi 3go Smoleńskiego pułku ułanów, *Wahlowi*, przeniesienie do pułku ułanów 1ej gwardji Jego Cesarskiej Mości, w stopniu sztabs-rotmistrza; rotmistrzowi 4go Marjupolskiego pułku huzarów *Dzierzbickiemu*, oraz Adjutantowi Naczelnika sztabu okręgu, rotmistrzowi 3go Jelisawetgradzkiego pułku huzarów Baronowi *Brüningowi*, przeniesienie do Grodzieńskiego pułku huzarów 1ej gwardji; w sztabie Warszawskiego okręgu wojennego: Sekretarzowi Kancelarji, Radcy Dworu *Iwanowowi*, order Śtej Anny 2ej klassy z koroną, Referentowi, Radcy Dworu *Dementjewowi*, Śtej Anny IIej klassy. (Dz: War:).

— *Komisja Likwidacyjna.*—Decyzją Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, z dnia 2 (14) Sierpnia r. b., postanowiono: w pierwszem losowaniu listów likwidacyjnych, mającem się odbyć w dniu 1 Września (20 Sierpnia) r. b., umorzyć listów likwidacyjnych na taką summę, jaka oznaczoną została Art: 53 Ukazu o Komisji Likwidacyjnej z dnia 2 Marca (19 Lutego) 1864 r., to jest z wypuszczonych w obieg listów likwidacyjnych, po d. 1 Czerwca (20 Maja) r. b., w summie rs. 6,414,750 umorzyć jeden procent (1), co wyniesie, licząc termin umorzenia od dnia 1 Czerwca (20 Maja) 1864 r., stosownie do art: 56 pomienionego Ukazu, summę rs. 160,368 kop. 75. O takowej decyzji Komitetu Urządzającego, Komisja Likwidacyjna, stosownie do Art: 57 Ukazu, z dnia 2 Marca (19 Lutego) 1864 r., podaje do powszechnej wiadomości. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, z Płocka; Kamerjunker Dworu J. C. M. Hrabia von der *Osten-Saken*, z Petersburga.

— W dniu 29 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Pawłowskich *Fiszer*, odbędzie się w kościele Śgo Alexandra, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo za spokój duszy zmarłej, na które Krewnych i Znajomych, zaprasza się. (13,682.)

— Małgorzata z Ptasińskich *Przyjemska*, Obywatelka tutejsza, przeżywszy lat 58, wczoraj zeszła z tego świata. Pozostały Mąż z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (13,700.)

— Wczoraj, o godzinie 6ej wieczorem, z kościoła po-*Dominikańskiego*, przeprowadzone zostały na cmentarz Powązkowski zwłoki ś. p. Walentego *Sztrybla*, nauczyciela muzyki. Smutnemu temu obrzędowi towarzyszył bardzo liczny orszak kolegów, muzyków, przyjaciół i znajomych nieboszczyka. Exportował JX. *Roguski*, proboszcz parafji PANNY MARJI. Nad gro-

(1) *Uwaga*. Przeznaczają się do losowania listy likwidacyjne, puszczone w obieg li tylko po dzień 1 Czerwca (20 Maja) r. b., dla tego mianowicie, gdyż puszczone przez Komisję Likwidacyjną w obieg listy, po dzień 1 Września (20 Sierpnia) r. b., t. j. po dzień losowania, po większej części nie mogą znajdować się jeszcze w rękach właścicieli, z powodu niedopełnienia wymaganych przepisami hypotecznemi formalności. Na mocy zaś Najwyżej zatwierdzonych pod dniem 4 (16) Sierpnia 1865 r. przepisów o sposobie wypłacania listów likwidacyjnych, dopełnienie pomienionych formalności hypotecznych, dłużej nad trzy miesiące trwać nie może. (D. W.)

bem, artyści opery wykonali „Salve Regina“, kompozycji *Nideckiego.*

— W dniu 23 b. m. umarł Jan-Kanty *Wentz'l*, znany w Krakowie kupiec i obywatel, w 82 roku życia.

— Wczoraj z kolei, o godzinie 6ej po południu, przypadła wizyta Jeneralna w Ochronie XIIIej, położonej przy ulicy Dzielnej. Opiekunami tej Ochrony są: PP. Alexander *Radwan*, obecnie za granicą u wód przebywający, zastępuje go zaś drugi opiekun tejże ochrony, Zygmunt *Zaborowski.* Opiekunką jest Pani Zofja *Grabowska* Mecenasowa, dozorczyniami PP. Emilja i Cecylja *Voigt*, oraz Kazimiera *Łępicka.* Dzieci było: chłopców 86, dziewcząt 64, razem 150. Pierwsze nagrody w xiążkach otrzymały: Wojciechowska Franciszka, Mokrowiecka Florentyna, Miętkiewiczówna Helena, oraz Wojciechowski Paweł, Zieliński Marcelli, Maszyński Michał. Z daru jednego z Członków Towarzys. Dobroczynności, xiążkę kassy oszczędności otrzymała Michalina Biernacka na rs. 1 kop. 5; dalej z daru tegoż, rozdane zostały xiążki, w ilości sztuk 20, dzieciom uczęszczającym do ochrony. Niemniej W. *Grabowska* Opiekunka, także dla rozdania, ofiarowała dla chłopczyków i dla dziewcząt 40 sukienek płóciennych oraz kaftaników dwanaście, w końcu rozdano dziatwie 46 par pończoch, wyrobionych z bawełny, zakupionej przez Opiekunkę. Inne też dobroczynne osoby,liczne złożyły dary dla wychowanek Ochrony.

— Jutro, Wizyta Jeneralna w Ochronie IIej, przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 841, o godzinie 6ej wieczorem.

— Następujący uczniowie Szkoły Powiatowej Ogólnej w Wieluniu, otrzymali nagrody i pochwały za rok szkolny 1865/6: Z klassy Iej, nagrody ogólne: Pęcherski Józef, Bojanowski Kazimierz; nagrody szczegółowe: Zychliński Stanisław, Rzeszowski Bronisław; z klassy IIej, nagrody ogólne: Bieniecki Józef, Kieszkowski Wincenty; nagrody szczegółowe: Jajte Ludwik, Miller Paweł, Bojanowski Stefan; z klassy IIIej, nagrody ogólne: Darewski Zygmunt, Piotrowicz Tomasz; nagrody szczegółowe: Waśniewski Władysław; z klassy IVtej, nagrody ogólne: Gliszczyński Józef, Krauze Antoni; nagrody szczegółowe: Bęczkowski Tadeusz, Wacowski Dyonizy; z klassy Vej, nagrody ogólne: Kamosiński Franciszek, Sobolewski Władysław; nagrody szczegółowe: Mikulski Urban, Cohn Ajzyk. Otrzymali pochwały: z klassy Iej: Tymiński Tomasz, Stecki Antoni, Lühe Leopold; z klassy IIej: Kurdwanowski Bertrand, Ault Karol, Gawełczyk Franciszek; z klassy IIIej: Zdrojewski Władysław, Kapiczyński Jan, Jungowski Leon; z klassy IVtej: Jungowski Bronisław, Domański Józef, Tymieniecki Roman; z klassy Vej: Wyciszkiewicz Józef.

— Wczoraj, o godzinie 11ej rano, odbył się examin w szkole elementarnej dla dziewcząt, wyznania Mojżeszowego, przy ulicy Miłej, na którym obecni byli: JW. *Fecht*, Inspektor Szkół miasta Warszawy; Rektor, Emeryt *Rogiński; Elsenberg*, Nadzorca szkół wyznania Mojżeszowego; Opiekunki Warszawskiego Tstwa Dobroczynności, Panie: *Neubauer* i *Bertrand*, oraz Opiekunki tej szkółki. Dzieci w dniu wczorajszym było 140, z których nagrody pierwsze otrzymały: z oddziału A.: Blondman Cecylja, Feldmacker Gustawa i Flantz Marja; z oddziału B.: Goldstein Rozalja, Mundlack Barbara i Goldflam Anna. Dozorczynią szkoły jest Pani Henrjeta *Frenckel*, a jej Pomocnicą Pani Rozalja *Landau.*

— *Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki*, wzywa niniejszem Członków, zalegających w opłatach, o wniesienie zaległości do Kassy poborowej, w xięgarni PP. Gebethnera i Wolffa. Ci z pomiędzy nich, którzy zaległości do końca roku nie wniosą, stanowczo z grona Członków wykreśleni zostaną. (13,706)

— (Art. nad.) Wnym Professorom w Nowej Alexandrji, Lublinie, Kielcach i w Radomiu, oświadczamy niniejszem, że „Dzieje Polski“ opowiedziane w krótkości przez Leona Rogalskiego, nie są wyczerpane, lecz owszem znajduje się ich znaczny zapas, i po tej samej cenie, t. j. po rs. 1 kop. 50.

— W ogrodach, na spacerach i na ulicach, coraz częściej nam się zdarza spotykać matki, bezpośrednio zajmujące się dziećmi swemi, nie zdając tego obowiązku na bony i piastunki. Słusznie utrzymywała poważna Rzymska matrona, że najozdobniejszemi jej klejnotami są własne jej dzieci. Nasze matki szczęśliwiej może pogodzić umieją strój i wdzięk osobisty, opromieniając go jeszcze drobnem okoleniem wesołych i zdrowych dzieciaczków. Ten to wdzięczny obraz, z dziwną naiwnością i w nieocenionej prostocie swego stylu, tak opisuje nasz nieśmiertelny Rej z Nagłowic: „Nuż gdy jeszcze owi przyrodzeni błazenkowie, a owe dziateczki wdzięcznie przypadną; gdy jako ptaszątka około nas biegając, świrkocą i wesoło kuglują. Jakaż to rozkosz, a jaka pociecha!“ Zaiste, ze wszystkich niepojętych zboczeń ludzkiego charakteru, najtrudniej jest pojąć, jakim sposobem matka wyzuwać się nieraz może z najdroższych praw, które jej jedyne prawdziwe szczęście i najwyższą chlubę stanowią.

— (Art. n.) *Maximo i Bartola*, Azteki zostające po opieką Pana *Moris.* — Ciekawa i zadziwiająca jest historja tych dwojga małych człowieczków. Maximo 26cio letni młodzian, przez lat 12 służył Indjanom Środkowej Ameryki za bożka, i przez ten przeciąg czasu, z wykręconemi nogami i rękami na krzyż założonemi, siedział na ołtarzu Indyjskiej pagody, i odtąd nie może już rąk wyprostować, i nadzwyczaj małą ma władzę w nogach. Bartola, 20to-letnia dziewczynka, tylko przez sześć lat zajmowała miejsce bożka w świątyni, przeto też jest zgrabniejsza i mniej pokaleczona. Azteki są charakteru łagodnego, żywe jak ptaszyny, zwinne i bawiące się jak małe koteczki, przytem nadzwyczaj posłuszne i kochające swego opiekuna, który, można powiedzieć, zastępuje im miejsce ojca. Budową swoją i dziwnym składem rysów twarzy, brązową barwą ciała, przypominają dawnych Assyryjczyków; kiedyś to plemię było potężne i atletycznych kształtów, dziś skarłowaciałe, przedstawia smutny obraz degeneracji. Azteki, w małym palcu mają tylko jedno zgięcie; przy wykradaniu ich, Maximo dostał postrzał w rękę, i cięcie nożem pod lewe oko, od czego jeszcze ma lekkie szramy. Przed 16stu laty, opuszczając Amerykę, Azteki nie znały żadnego języka, porozumiewały się tylko między sobą za pomocą ptasich krzyków, albo też lekkiego pisku. Dziś już

rozumieją i mówią nieco po Angielsku. Spodziewamy się, że Publiczność zechce korzystać z ostatnich dni pobytu P. Moris, aby tę osobliwość ludzkiego rodzaju oglądać.

— Głośny w swoim czasie romans Dumasa „Monte-Christo", posłużył znanemu balet-mistrzowi, *Rota*, za treść do fantastycznego baletu, wystawionego wczoraj po raz pierwszy na scenie. Przyswoił go nam P. *Turczynowicz*, zasłużony Dyrektor baletu tutejszego. Cały układ i wystawa przypomniały nam najświetniejsze czasy baletu; nowe dekoracje pysznych pałaców i ogrodów, pędzla PP. Michała *Grońskiego*, bogate kostjumy z pracowni Panny *Rożańskiej* i ś. p. *Gutha*, wodotrysk urządzony przez P. *Siewerta*, oświetlenie różno-kolorowemi ogniami Pana *Elsnera*, oto ramy, w które są oprawione najrozmaitsze tańce, najbardziej estetyczne gruppy. „Monte-Christo" służył, za popis wczoraj dla całego składu baletu; wszyscy nasi znakomitsi artyści obojej płci mieli sposobność wykazać w nim swój talent. Panna *Stefańska*, nasza prima ballerina, cudów dokazywała; czy to w pas de deux, czy w Albanezie, czy w tańcach ostatniego aktu, równie była zachwycającą. Siła, giętkość szczególna, lekkość powietrzna, pantomina pełna wyrazu, oto zalety tańca Panny *Stefańskiej*, które jej wszędzie przyznano. Panna *Kowalska* w tańcach aktu 2go i Polce Kwiaciarek z Panną *Cholewicką* i P. *Meunier*, miała pole wykazać zasoby swego talentu. Panna *Cholewicka*, lekka jak zefir, zdawała się płynąć i niknąć w przestworzu; Panny *Piotrowska*, *Dylewska*, *Buczyńska*, *Popiel*, *Kluger* i wreście całe czoło naszych koryfejek, w zupełności zasłużyły na oklaski, jakiemi je obsypywano. Panna *Królikowska* wiele bardzo wdzięku okazała w pantominie i tańcu. Słowem wszystkim naszym tancerkom należy się istotne uznanie talentu i pracy. To samo powtórzyć tylko możemy o tancerzach; cudownie powrócony naszej scenie artysta P. *Tarnowski*, służyć może za typ męzkiego tańca, odznaczającego się siłą i wdziękiem. PP. *Rządca*, *Meunier*, K. *Turczynowicz*, utrzymali godnie zasłużoną sławę naszych tancerzy. Słowem przedstawienie tego baletu do najświetniejszych liczymy pod każdym względem. Muzyka baletu jest P. *Georges*, a w akcie 4tym i 5tym *Moniuszki*. Tańce kompozycji naszego mistrza, nie ustępują innym jego wyższego polotu utworom.

— Od zeszłego tygodnia, w ogródku re stauracji P. Józefa *Polaka*, przy rogu ulic Bagno i Twardej, w domu P. Zysi Ulrycha, pod Nrem 1083, bywają dawane przedstawienia wokalno-komiczne przez pięciu śpiewaków z m. Brodów, w Galicji, sprowadzonych, w języku żydowskim i hebrajskim. W teatrzyku, odpowiednio oświetlonym naftą, wykonywane są różne serjo i komiczne sceny na same głosy. Niektóre z tych scen przedstawiane są w kostjumach, a śpiewy dobranemi wykonane głosami, samą oryginalnością swoją zainteresować mogą. Wczoraj pomiędzy innemi wykonano: „Zegarek złoty," śpiew solowy z chórem, w języku żydowskim, i „Miłość żydowska," scena komiczna, także z chórami. Towarzystwo posiada 2ch dowcipnych komików: Froima Szer i Moszka Weintraub.

— Od dni kilku gości w naszem mieście P. Felix *Jaroński*, Artysta Muzyczny, w Kielcach osiadły, i kompozytor wielu utworów muzycznych, znanych powszechnie. Obecnie wydaje on nakładem PP. Gebethnera i Wolffa, dwa nowe swoje utwory: „Burłaki", dumka, i „Nadzieja". (Kompozycja Salonowa).

— W tych dniach, powrócił do Warszawy, Dr *Rogowicz*, Assystent Kliniki Położniczej Warszawskiej. Chororych przyjmuje od godziny 4tej do 6tej po południu, w swojem mieszkaniu, w Instytucie Położniczym, przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1397. (13,680.)

— *Wody mineralne.* — Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność i WW. Doktorów, że w zeszłym tygodniu, odebrałem następujące wody wprost ze źródeł: Szczawnickie, Iwonickie, Żegestowskie ze źródeł Anny i Marji; Egerskie Salzquelle i Franzensbrunn, Obersalzbrunn, Vichy ze wszystkich źródeł. Następujące zaś są w drodze i wkrótce są spodziewane: Emskie Kesselbrunn i Kraenchen; Marienbad Kreuzbrunn i Ferdinandsbrunn, Karlsbadzkie wszystkich zródeł, Kissingen i Krynickie. — D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, róg Wierzbowej i Senatorskiej, obok XX. *Reformatów*. (13,681.)

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 23 Sierpnia*. — Meetingi reformistowskie nie ustają. Onegdaj odbył się jeden w Leeds, na Poniedziałek zapowiedziany jest w Birmingham, a w Manchester zamierzają w Październiku urządzić wielki bankiet reformistowski, na którym spodziewani są: Bright, John Russel, Gladstone i inni znakomitsi stronnicy reformy. (Ind. Belge).

FRANCJA. *Paryż, 23 Sierpnia.* — Zapewniają stanowczo, że Cesarzowa Mexykańska wyjechała dziś rano do Miramare, lecz będzie tam tylko przejazdem. Odważna ta Monarchini zdawała się być bardzo zasmuconą, co łatwem jest do pojęcia. — W Paryżu przemyśliwają ciągle nad kombinacją finansową, którąby zapewniła wypłatę procentów Francuzkim posiadaczom pożyczki Mexykańskiej, i mają nadzieję, że wynajdą takową. — „Monitor" ogłasza korrespondencją, stwierdzającą niepopularność Pruss we wszystkich krajach, które mają być wcielone. — Zapewniają, że co miesiąc ma być przygotowanych najmniej dziesięć tysięcy karabinów systematu Chassepot. — Xiążę Augustenburgski z swą małżonką, Xiężną Heleną Angielską, przybyli do Paryża w powrocie ze Szwajcarji do Anglji. — Podobno dnia 6go Września, Cesarzewicz ma przyjmować uroczyście po raz pierwszy Kommunję Św. w kościele Notre-Dame. — Cesarz przyjmował w Poniedziałek deputację, która mu doręczyła adres, opatrzony podpisami kilkuset znakomitszych obywateli Wenecji. Są oni wprost przeciwni prostemu wcieleniu tej prowincji, i domagają się utworzenia Wice-Królestwa, z Xięciem Francuzkim, jako zarządcą. Nie ulega wątpliwości, że adres podobny nie ma widoków przyjęcia. (Ind. Belge).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. — Godnem jest uwagi, iż w obec dość krytycznego położenia rzeczy na Wschodzie, w Xięztwach Naddunajskich zaprowadzona jest znaczna redukcja armji. Dzienniki Bukarestskie donoszą, że liczba uwolnionych żołnierzy dochodzi do 10,000, z pomiędzy 17,000, składających regularną armję. Zmniejszenie to wskazuje wyraźnie, że

porozumienie z Portą zupełnie przywrócone zostało, chociaż zapewne i finanse kraju nie mało przyczyniają się do podobnego kroku. Narodowa pożyczka 30 miljonowa przyniosła dotychczas tylko 9,358,000 piastrów, z których tylko 3 i pół miljony w złocie, a resztę w obligach skarbu wypłacono. Dla tego rząd przystąpi do sprzedaży części dóbr narodowych, aby uzyskać summę 75 miljonów. Przez redukcję armji spodziewają się do końca r. b., oszczędzić 9 miljonów piastrów. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Układy pomiędzy Włochami a Austrją idą podobno jak najpomyślniej, dzięki wdaniu się Rządu Francuzkiego, który nic nie zaniedbał, aby ułatwić zupełną zgodę pomiędzy Wiedniem i Florencją. Kwestja Wenecji została rozstrzygniętą przez dwa listy własnoręczne, wymienione pomiędzy Cesarzem Napoleonem i Wiktorem-Emmanuelem.

W Wiedniu bawią się ciągle pogłoskami o zmianie Ministerjalnej i projektami rozmaitych systematów wewnętrznej reorganizacji Austrji. Kolejno przypisują rządowi zamiar zaprowadzenia systematów: dualistycznego, federalistowskiego i wreszcie systematu pięciu wielkich grupp; ale dotychczas nic jeszcze pewnego w tym względzie niewiadomo. — Król Grecki miał 18go b. m. wrócić do stolicy. Pod pozorem utworzenia komitetu wsparcia Kandjotów, wydał on do Greków odezwę, która równa się prawie wezwaniu do broni. Nad Dunajem Porta, przez zręczne ustępstwa, zapobiegła niebezpieczeństwu, ale inaczej rzecz się ma w Czarnogórzu i Serbji, gdzie ludność domaga się usunięcia załóg Tureckich. (Ind. Belge).

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 27go Sierpnia.— Mianowanie Barona Hübnera Ministrem spraw zagranicznych ma wkrótce nastąpić, równie jak utworzenie Ministerstwa Węgierskiego, w któremby Hr. Andrassy znalazł miejsce. „Gazeta Urzędowa“ Wtorkowa ogłasza prawo, upoważniające Ministra skarbu do wydania 50 mil: pięcioprocentowych obligacji i 90 miljonów formalnych biletów Państwa.

Monachjum, 27 Sierpnia. — Przy otwarciu Izby, Pan v. d. Pfordten przedstawiając traktat pokoju, oświadczył, że takowy nie narusza samoistności Bawarji.

TEATR WIELKI.
Jutro, *Monte-Christo.*

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś, *Było to pod Wagram.— Pafnucy i Narcyz.— Icek zapieczętowany.*

Przedstawienia każdodziennie **Fizyki**, **Astronomji i Agloskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknącemi. Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się Przedstawienie nowej serji 21 obrazów sławnej na całym świecie wyprawy Franklina do bieguna północnego. Początek o godzinie 8ej w wieczór. (9965).

DOLINA SZWAJCARSKA.— Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godz: 6.

RAPPO TEATR.— Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Jutro nadzwyczajne przedstawienie na benefis sławnego komika na fortepjanie P. Maxa Reichmana.

ELDORADO.— Codziennie o godz: 6ej po południu. Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.— Jutro między innemi śpiewami PP: Goosz i Victor wykonają: Le sapeur. Espagnole de carton. L'anglais amoureux. L'Ecuyer du cirque do le gigue.

Dziś Wielkie Przedstawienie **Pogromcy Lwów** P. Kreutzberga.

ORPHEUM, przy ulicy Miodowej.— Dziś i codziennie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 28 Sierpnia 1866 roku.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 60.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 80.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	84	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	85	50	85	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	83	—	—	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	66	50	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	110	—	—	—
„ „ „ z r. 1866,	106	67	—	—
Bilety Banku Cesarstwa	84	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	75	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	65	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	125	50	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	91	75	91	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. $73\frac{1}{3}$
Od Listów likwidacyjnych rs. — k. $97\frac{7}{9}$.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 27 Sierp: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 50 do rs. 6 kop. 50; żyta od rs. 3 kop 60 do rs. 4 k. 20; owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 kop 25; gryki od rs. — kop. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono dnia 24 Sierp:, za wiadro od rs. 3 k. $32\frac{1}{4}$ do rs. 3 k. $47\frac{3}{4}$; za garniec od rs. 1 k. $8\frac{1}{2}$ do rs. 1 k. $13\frac{1}{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.